KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 1 (13) Maja 1857 Roku. № 124. Jutro, Śgo Bonifacego

Z okoliczności przypadającego dnia Śgo Bonifacego, którego zwłoki spoczywają w Kościele *Czerniakowskim* pod *Warszawą*, zwyczajem corocznym rozpoczyna się Odpust w *Czerniakowie*. Na odpust ten w nadchodzącą Niedzielę, to jest 17 b. m., wybiera się mnóstwo osób z *Warszawy*. Ciało Śgo Bonifacego, sprowadzone zostało w XVII stuleciu przez *Lubomirskiego*, Marszałka W. Koronnego, i umieszczone w tej Świątyni. Od dwóch zatem wieków, pobożni odbywają corocznie do tego miejsca pielgrzymki, aby za wstawieniem się Ś. Patrona, wyjednać sobie łaskę Niebios PANA.

Wczoraj, z okoliczności przyjścia na świat Wielkiego Xięcia Sergjusza Alexandrowicza, Syna NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, całe miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył Najłaskawiej udzielić: Członkowi *Warszawskiej* Komissji Śledczej i zarazem Zostającemu do szczególnych poruczeń przy Naczelniku IIIgo Korpusu Żandarmów, Podpułkownikowi tegoż Korpusu *Tałajewskiemu*, Order Śgo Stanisława klassy 2ej; a Zarządzającemu politycznemi aresztantami w *Warszawskiej Alexandrowskiej* Cytadelli, *Warszawskiego* Dywizjonu Żandarmów Sztabs-Kapitanowi *Żuczkowskiemu*, i Archiwiście a zarazem Dziennikarzowi pomienionej Komissji, Radcy Honorowemu *Czernickiemu*, takież Ordery klassy 3ej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył, przebywającym we *Francji* wychodźcom Polskim: Felixowi *Gruszczyńskiemu*, Michałowi-Alexandrowi *Kossobudzkiemu*, Janowi *Truszkowskiemu*, Tomaszowi *Manułowiczowi*, Tomaszowi *Przewoskiemu* i Ignacemu *Liszewskiemu*, powrócić do Królestwa *Polskiego*, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

Reskrypt Cesarski,

Wydany na imię Opiekuna Honorowego Moskiewskiej Rady Opiekuńczej, Rzeczywistego Radcy Tajnego klassy 1szej, Xięcia *Golicyna*.

Xiążę Sergjuszu synu Michała! Upłynęło już obecnie pięćdziesiąt lat od chwili mianowania was Opiekunem Honorowym Moskiewskiej Rady Opiekuńczej, w której obecnie prezydujecie. Służba wasza w tym zawodzie pół wieku trwająca odznaczyła się nieograniczoną przychylnością dla Tronu, wielką szlachetnością waszych działań i niezmordowanemi staraniami o dobro zakładów otwartych w pierwotnej stolicy Naszej dla wychowania młodzieży, dania schronienia sierotom i leczenia chorych. Błogosławionej pamięci Cesarzowa Marya Fedorówna powierzyła te zakłady, tak blizkie Jej sercu, waszemu osobistemu dozorowi i widziała w was stale gorliwego wykonawcę błogich Jej planów. Po zgonie Najjaśniejszej Cesarzowej, Najdostojniejsi Rodzice Nasi dali wam także dowód szczególnego zaufania przez powierzenie wam dozoru głównego przy reorganizacji dawnych i urządzeniu nowych w Moskwie zakładów dobroczynnych. I na tem stanowisku zasłużyliście nie tylko na zupełną wdzięczność, lecz i na najszczerszy szacunek tak błogosławionej pamięci Najjaśniejszego Cesarza, jak Najdostojniejszej Matki Naszej. Odwiedzając Moskwę, przekonaliśmy się osobiście z serdecznem zadowoleniem o stanie kwitnącym powierzonych dozorowi waszemu szkół żeńskich, jako też Domu Wychowania i innych zakładów pod kierunkiem Rady Opiekuńczej zostających. Przyczyniając się z gorliwą troskliwością do nieustannej w ciągu pół wieku pomyślności tych zakładów, nie możecie nie uczuwać w chwili obecnej tej słodkiej pociechy, która stanowi nieoszacowaną nagrodę czynów dobro ludzkości na celu mających. Uczucia te podzielam z największą serdecznością i Ja wraz z Najjaśniejszemi Cesarzowemi, a w dowód osobistego Naszego szacunku dla przykładnych zasług waszych, załączam przy niniejszem, dla noszenia w pętlicy, brylantami zdobny portret Mój, wraz z portretami Moich Rodziców.

Pozostaję dla was na zawsze życzliwym.

Na oryginale Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
»i szczerze was lubiący
ALEXANDER.»

W St. Petersburgu, dnia 23go Marca 1857 r.

Głównie Zarządzający Pałacami Cesarskiemi w *Warszawie*, podaje do publicznej wiadomości, że tak jak w latach poprzednich, wzbronionem zostaje udającym się na Odpust w *Czerniakowie*, przejeżdżać oraz przechodzić przez ogród w *Sielcach*.

JW. Jenerał-Lejtnant Xiążę *Bebutow*, przyjechał z *Sochaczewa*.

Dnia wczorajszego rano, w Kościele na *Bielanach*, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Felixa *Staszewskiego*, Właściciela dóbr ziemskich; z Panną Wandą *de Klopmann Krzyżanowską*, Córką Radcy Dworu, Emeryta.

Magistrat M. Warszawy.— Podaje do wiadomości, że następującym osobom zamknięte zostały kawiarnie i konsensa odebrano z powodu praktykowanego w takowych kawiarniach nieporządku, a mianowicie: Łucji *Kozakiewicz*, pod Nr 272; Janowi *Michajłow*, pod Nr 447; Filipowi *Zembrzuskiemu*, pod Nr 628; Maryannie *Piotrowskiej*, pod Nr 1246. — Za Prezydenta, Radny Magistratu, N. *Jeska*.— Naczelnik Kancellaryi, *Luceński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Leokadję *Adamowicz* z Cesarstwa do *Warszawy* przybyłą; tudzież P. *Paskiewicza* Kupca z *Wrocławia* przybyłego, ażeby w własnych interessach zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

czyniliśmy wzmianki przez czas niejaki o kwestji *nikowskiej* z dwojakiego powodu, raz że spór na stoczony z Pisarzami *Toruńskiemi*, jako czyn ony, przestał naturalnie uwagę Czytelników zaj-ć; powtóre, że ogłaszane od czasu do czasu arty-kuły w tym względzie w pismach czasowych poczytywaliśmy raczej za wsteczne, niż postępowe. Dopiero kiedy *Lelewel* wyraził się przychylnie o życiu *Kopernika*, najpóźniej ogłoszonem, a napisanem przez uczonego Dominika *Szulca*, czujemy potrzebę wspomnieć dla porównania i o innych zdaniach wynurzonych w ciągu niedawnego czasu w kraju i za granicą. W roku zeszłym, Towarzystwo Naukowe zaczęło wydawać w *Berlinie* pismo pod nazwą: *Postępy w naukach przyrodzonych*, skreślone w *obrazach biograficznych*. Pierwszy zeszyt tego pisma poświęcony jest Mikołajowi *Kopernikowi*. Autor, nie idąc, jak powiada, za mniemaniem zwyczajnem, wątpi aby ojciec Astronoma miał być rodem z *Krakowa*. Uważa także za rzecz niepodobną, aby *Krakowiak* mógł otrzymać pełnomocnictwo od Kupca *Gdańskiego*, do uzyskania należności przed Sądem *Toruńskim*. Sama nakoniec pisownia *Koppernigk*, przeważająca nad inne w aktach sądowych, nie przemawia za jego początkiem *krakowskim*. Jest to dosłowny prawie wyciąg z *Prowego*. Nieco pierwiej *Appelt* w dziele o *Reformacji nauki gwiazdarskiej*, widzi w jenjuszu *Kopernika* świetny rozwój umysłu *niemieckiego*. Podobnie szły rzeczy w kraju. Jedno z pism czasowych *Warszawskich* w r. z. wyrzekło: »że kwestja narodowości *Kopernika* od wieków jest rozstrzygnięta,” czyli że piszący o tem gonią wiatry w polu. Toż samo pismo pod inną tylko nazwą umieściło nieco później artykuł mistyczny, w którym Autor bez ogródki oświadcza, »że nie można wcale mieć za złe tej pochopności, z jaką *Niemcy* usiłują przyswoić narodowości swojej tego Pisarza; wyznać nawet potrzeba, iż usprawiedliwieni są z tej strony.” (*Kronika*, 1856, N. 34). W ciągu tej rozprawy Autor robi *Kopernika* poprostu dozorcą wagi i mierniczym: »oglądanie, mówi, wyłącznie wagi, linji i punktów, szczytu poznania ludzkiego, jest tylko kontrastem z wartością duchową.” (N° 35). Wszystko to jest następstwem jakiegoś systemu filozoficznego, w którym: »pojęcie tworzy wszystko bez rozwagi, rozbioru, a nawet rozumu! Myśl nie jest największością, ale nią jest *towarzyszenie tajemne*, które tkwi w nas od dziecka, i ani rośnie, ani się kształci, ani rozwija.” (Rozbiór i Kryt: t. 1, str: 155, 35, 334, 420, 421). Jest to cóś nakształt demonów *Alexandryjskich* i *sefirotów* z *Jezirach Akiby*. Szczególna skala do mierzenia *Kopernika!* Z tego porównania widzimy, że niektórzy Pisarze nasi daleko zostawili za sobą zagranicznych w lekceważeniu narodowości *polskiej* i zasług *Kopernika*. Gdyby tak dalej poszło, wypadłoby schylić głowę przed zdaniem cudzoziemskiem. Z przeciwnego stanowiska wychodzi znamienity Badacz dziejów; mniema on, że *Kopernik* miał najzupełniejszą słuszność, utrzymując, że południk *Frauenburski* przypada na *Krakowski*. Szanując tę troskliwość o sławę wielkiego człowieka, winniśmy nadmienić, że dzisiejszy rachunek astronomiczny, podług *Connoissence des temps* z roku 1856, str: 380 i 383, długość *Krakowa* od *Feroo*, naznaczona 37 stopni, 37 minut i 26 sekund; *Frauenburga* zaś na stopni 37, minut 21. Różnica zatem zachodząca jest 16 minut i 26 sekund w łuku. Podobnąż różnicę i Dyrektor Obserwatorjum tutejszego, w wydaniu *Warszawskiem* dzieł *Kopernika* w przedmowie zamieścił.

Kometa, o której odkryciu w dniu 18tym Marca r. b. przez *Bruns* w *Berlinie*, *Kurjer* już donosił, obserwowaną była przez Astronoma M. *Gusiew* z Obserwatorjum *Wileńskiego*, dnia 29 Marca (10 Kwietnia). Jest to ta sama, którą widziano w Lutym roku 1846, a która znaną jest pod nazwą *Broszena*. Bieg jej obrotu w około *Słońca*, wynosić ma lat 5 i dni 200. Kometa ta należy wyłącznie do naszego systematu *Słonecznego*, i wraz z trzema już od dawna znanemi perjodycznemi kometami: *Bieli*, *Enckego* i *Faya*, tworzy gruppę komet wewnętrznych, to jest takich, dla których najodleglejsze od *Słońca* punkta ich dróg, znajdują się jeszcze wewnątrz elipsy najdalszej z planet: *Neptuna*.

Oglądając w dniach ostatnich zakład fabryczny narzędzi rolniczych P. *Rolbieckiego* na *Pradze* pod *Warszawą*, mieliśmy sposobność naocznego przekonania się o zmianach, jakie wynalazca w *żniwiarce* swego pomysłu uskutecznił; nie wydajemy przedstanowczo sądu, jakie wyniki z takowych zmian na korzyść samej machiny nastąpią, czas to bowiem i dalsze więcej praktyczne próby i zastosowania, okazać będą mogły, bo w przedmiocie, o którym tylko praktyka ostatecznie za, lub przeciw wyrzec może, wszelkie uprzedzania uważamy za niewłaściwe i zbyteczne; przyjemnie nam jest tylko oświadczyć współziomkom, iż Obywatel *Rolbiecki* podobnie jak *Tymieniecki*, całą swoją usilność zwrócił na doprowadzenie pomysłu swego do tego punktu, aby mógł wejść w praktyczne zastósowanie, nie szczędząc całego swego materjalnego mienia na tyle od ogółu pożądaną *żniwiarkę*, bo oto wzywa wszystkich myślicieli i wynalazców *żniwiarek*, aby mu przedstawili swe plany, ofiarując warsztaty swej fabryki bezpłatnie na wyrobienie *żniwiarki*, wedle ich własnych projektów; idzie więc Panu *Rolbieckiemu* w jego obywatelskich dla kraju dążnościach nie o to *kto?* lecz *co* i *jak* wykonał, aby na tem ogół skorzystał. Zbyt słabem jest pióro nasze, aby pisać o takich pojęciach i dążnościach pochwalne i zachęcające w wytrwaniu sprawozdania. Rzecz sama mówi za sobą, bo oto dwóch z wynalazców *żniwiarek*, a mianowicie P. Serafin *Lipiński* z *Łukowa* i *Cywiński* z *Rudnik*, już się mieli zgłosić do P. *Rolbieckiego* i ten jak nam oświadczył, z chęcią bezpłatnie budową *żniwiarek* pomysłu tych Panów ma się zajmować. Nadto szanowny współobywatel ma zamiar uskutecznić na *Pradze* w zakładach swoich pokazywanie machin i narzędzi rolniczych; nie potrzebujemy nadmieniać, że pomysł ten ze wszech miar zasługuje na uwagę i współczucie. Dotąd gdyśmy chcieli zobaczyć jaką machinę lub narzędzie rolnicze, trzeba było w fabryce ograniczyć się częstokroć na powierzchownem obejrzeniu składowych części, zazwyczaj w różnych miejscowościach fabryki porozrzucanych. P. *Rolbiecki* zakupiwszy po ś. p. *Steinkelerze* znaczną część niewykończonych machin, narzędzi i modeli, posiadając fabrykę własną, ma jeszcze zamiar zakupić od innych fabrykantów znane i wypróbowane machiny, i takowe na każde zażądanie obiecuje w działaniu praktycznem przed-

stawić. Dziwićby się nie należało, gdyby to robił jaki fabrykant, zyski z takiego przedsięwzięcia ciągnąć zamierzający, lecz P. *Rolbiecki*, który tyle czynnie już okazał pożytecznych zamiarów, i w tym razie postępuje prawdziwie po obywatelsku.

M. *Niemirów* w Gubernji *Podolskiej*. — Siedm lat temu ubiegło (działo się to d. 8go Maja 1850 r.), gdy szczęśliwe *Podole*, w środku Gubernji, w m. *Tulczynie*, w Kościele Obrządku Rzymsko-Katolickim, miało Uroczystość rzadką pięćdziesiąt-letni Jubileusz Kapłaństwa X. Jana *Czuplana*, a który ówcześnie bardzo licznie zgromadzonemu ludowi ściskając głowy, po Mszy Ś̄tej pontyfikalnej, serdecznie go błogosławił. Xiądz *Czuplan* umarł dnia 4go Marca 1853 r., a parafjanie wznieśli Mu piękny pomnik swoim kosztem i dali napis:

Pięćdziesiąt i *trzy* lata PANA BOGA sławił,
A *siedmdziesiąt sześć* przeżył i nic nie zostawił,
Tylko pamięć przyjaciół i liczne westchnienia,
Udziel mu dobry BOŻE! dla duszy zbawienia!

Ale Bóg dobry, dał nam dożyć drugiej tak rzadkiej uroczystości. Szkolny Kolega X. *Czuplana*, W. Xiądz Michał *Łomnicki*, później wyświęcony, Kanonik Katedry *Kamienieckiej*, niegdyś Proboszcz z *Baru*, dziś osiadły przy Kaplicy w m. *Peczarze*, w tym roku, w Marcu, skończył także *pięćdziesiąt* lat swojego Kapłaństwa, a zaproszony przez JW. Rzeczywi: Rad: Stanu Bolesława *Potockiego*, Mistrza Ceremonji Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, do Kościoła Parafjalnego w *Niemirowie*, dnia 29go Marca, w dzień Ś̄go Bolesława, odprawiał Jubileusz, i po Wielkiej Mszy Ś̄tej, ściskając głowy, błogosławił serdecznie licznie zgromadzony lud BOŻY, rozrzewniony do łez rzadką Uroczystością i czcią dla Najczcigodniejszego Kapłana. Xiądz Kanonik *Łomnicki*, w czasie tej Uroczystości, odśpiewawszy Mszę Ś̄tą silnym i najprzyjemniejszym głosem, przed błogosławieństwem ludu, dzielną swoją wymową odezwał się do zgromadzonych, dokładnie wyłożył zwyczaj kładzenia rąk na głowy przez Kapłana, potem wspomniał o poświęceniach się JW. Hrabiego, jako fundatora tegoż Kościoła, założyciela i opiekuna szkół *Niemirowskich*, dla pożytku *Podolskiej* młodzieży. W. Xiądz Kanonik *Łomnicki* ma teraz jechać do *Kopijówki*, a w tej wsi w niedawno wybudowanym Kościele, ma podobnie błogosławić lud który go tam także z utęsknieniem oczekuje.

Ponieważ wielu Prenumeratorów *Wzorów haftu i niektórych robót damskich*, prenumeratę nadsyłają niewłaściwie, przez co narażeni są na nieregularne odbieranie takowych; wydawca wspomnionych wzorów widzi się w obowiązku uwiadomić, iż osoby zamieszkałe w Cesarstwie, winny nadsyłać prenumeratę wprost do *Warszawskiej Expedycji Gazet*, 75 kopiejek na pół roku, a na rok rs. 1 kop: 50; a jeżeli już prenumerują jakie pismo perjodyczne, będą miały nadsyłane w kopertach łącznie z gazetami. Osoby zapisujące wyłącznie same Wzory, winny do ceny tychże dołączyć rubla na koperty. Prenumeratorowie zamieszkali w *Warszawie*, mają możność wnoszenia opłaty w Kantorach *Kurjera Warszawskiego* (nie Redakcji), zaś na prowincji, na Urzędach i Stacjach Pocztowych.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od *Józi* O. rs. 1 na figurę Ś̄go Józefa w niszach Kościoła Ś. Karola *Boromeusza*; rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*; rs. 1 dla wdowy *Sulińskiej* z 6giem dzieci, i rs. 1 dla ociemniałego *Kwiatkowskiego*. — Od Wdowy rs. 1 na figurę Ś̄go Józefa w niszach Kościoła Ś̄go Karola *Boromeusza*.— Od R. N. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*; kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*, i k. 50 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.— Od W. P. kop: 50 i od N. K. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od F. K. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od F. L. W. kop: 75 na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.— Od K. Ł. rs. 1 dla wdowy H. pod Nrem 1118 i rs. 1 dla starego wojskowego pod Nrem 1307.— Od N. rs. 1 dla ociemniałego Wojciecha *Szumańskiego* pod Nrem 2741.

(A. n.) Jeżeli kunszta i przemysł w naszym kraju nie przewyższają swą doskonałością wyrobów zagranicznych, to za to zaczynają już z wielką dla nas pociechą tejże doskonałości wyrównywać. Przekonałem się o tem dostatecznie, gdy wyczytawszy w *Kurjerze Warszawskim* wzmiankę o wyrobach w zakładzie obówia Majstra *Konatowicza* w *Kaliszu* mieszkającego wprost hotelu *Berlińskiego* pod Nrem 76, w domu W. *Rosena*, udałem się tamże dla zaopatrzenia się w potrzebne mi w różnych rodzajach obówie. I za prawdę można powiedzieć, że zakład ten w niczem nieustępuje zagranicznym. Zapasy gotowego obówia, różnych skór w najlepszych gatunkach i widoczne staranie Właściciela zakładu o dokładność w wykończeniu obówia, nic do życzenia niepozostawiają. Nabywszy więc tamże z wielkiem mojem zadowoleniem w różnych gatunkach obówie, mam za obowiązek polecić ten zakład szano: Publiczności. Obywatel z Ptu *Kaliskiego*.— *K.*

Z *Wielunia*.— Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją P. Jana *Okońskiego*, jak nas nadesłany afisz przekonywa, znajduje się w m. *Wieluniu*, gdzie od *Świąt Wielkanocnych*, daje sceniczne widowiska w tamtejszym teatrze. Dnia 26go Kwietnia przedstawione były trzy sztuki: Krotochwila ze śpiewkami, pod tytułem: *Indjana* i *Charlmagne*; Komedja *Doktor Medycyny*; Komedjo-Opera *Powrót Marynarza*, a w końcu *Wielki komiczny galop*. Dnia 30go t. m., odegrano dramat *Puszcza pod Hermanstadt* i Wodwil *Ulicznik Warszawski* (*Wieniarskiego*), z zupełnem zadowoleniem Publiczności; po ukończeniu zostali przywołani: P. *Okoński* (ojciec), Pani *Misiewicz* i Pani *Krajewska*, także Pan *Krajewski* na podziękowanie za doskonałe oddanie wesołej roli poczciwego *Rzemyczka*. Widowiska odbywają się tam dwa razy na tydzień, w Niedzielę i Czwartki.

(A. n.) Używając jednego tylko Krawca przeszło lat 2 do robienia mi wszelkiej garderoby, doświadczyłem, że każda suknia, czy to frak czy palto albo tużurek, pomimo że były wykończone prawdziwie elegancko, nie potrzebowały nigdy żadnego poprawienia, co bardzo rzadko się zdarza. Takiego więc doskonałego wykonawcę spotkałem na jego zaletę w skromnym rzemieślniku, P. Hermanie *Oeryng* na *Nalewkach*, pod Nr 2257.— Obywatel z *Warszawy*, *B. S.*

(*)

Donoszą nam z *Berlina,* że w dniu 6 b. m., skończyła życie w tej stolicy, Xiężniczka Leontyna, trzecia Córka Xcia Wilhelma *Radziwiłła*, Ordynata *Nieświeżskiego*, Jenerała dowodzącego Korpusem armji Pruskiej, i Xiężnej Matyldy z domu Xiążąt Clary. W kwiecie wieku, bo w 18tym roku życia, spokojnie w BOGU zasnęła, przyjąwszy na kilka godzin przed skonem ŚŚ. SAKRAMENTA; zostawując ciężki żal po sobie Rodzicom, Rodzeństwu i Rodzinie, których była pociechą i nadzieją. Smutna wiadomość ta znajdzie współczucie w całym domu Xiążąt *Radziwiłłów* i w wielu rodzinach połączonych z nim stosunkami familijnemi.

Jutro, o godzinie 9ej w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przed:*, odprawi się błagalna Wotywa o wyzdrowienie chorego Józefa-Karola *Jaślikowskiego*, Profesora w Akademji Duchownej. Może ta wiadomość rozbudzi do modlitwy zań, wielu z tych, którym on był użytecznym, głową, sercem, nauką i poświęceniem się. Dobry uczynek sam się im wypłaci wewnętrzną pociechą. Kto umie pojąć cudze cierpienie, łatwo zrozumie ile on zasługuje na współczucie. Życie jego jest dziś prawdziwą męczarnią, smutnym stanem Łazarza, litość wzbudzającym! pomocy z Nieba wzywającym! Prosim więc w imie miłości BOGA, nauki i ludzkości, wszystkich jego uczniów, Kolegów i Przyjaciół, żeby się zań modlili, żeby BÓG miłosierny tego gorliwego pracownika i zasłużonego Literata, ku prawdziwemu dobru nauk i naszej młodzieży, łaskawie uzdrowić i zachować raczył. Prosi o tę dlań łaskę, wielbiciel jego cnót, nauk i życia bez żadnej skazy. ***

Pozostała stroskana po ś. p. Ludwiku *Szamota* Wdowa, wraz z Rodzicami i Dziećmi, składając uprzejme podziękowanie Osobom, które zgromadziwszy się dnia 10 b. m., raczyły przyjąć współ-udział w odprowadzeniu zmarłego do grobu, zaprasza tychże na żałobne Nabożeństwo, jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające.

W dniu 23m Marca r. b., umarł w *Mieleszkowicach*, dziedzicznym majątku swoim, w Gubernji *Mohylewskiej*, ś. p. Hilary *Chmara*, b. Marszałek Powiatu *Mińskiego.*

W d. 2gim z. m., umarła we wsi *Machnówce*, Powiecie *Winnickim*, w dobrach swej Córki, przeżywszy lat 70, ś. p. Józefata z Jukowskich *Leszczyńska*, Wdowa po ś. p. Klemensie *Leszczyńskim*, b. Pułkowniku b. W. P., Marszałku Powiatu *Winnickiego*, przyjąwszy ostatnie SAKRAMENTA Ste, z rąk syna przybyłego po jej błogosławieństwo, Przewielebnego X. *Prokopa*, Gwardjana Klasztoru XX. *Kapucynów* w *Lublinie.*

Karol-Ignacy *Rebandel*, w wieku lat 51, po krótkiej słabości, wczoraj życie zakończył. Pozostałe troje Dzieci i Familja, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie ciała, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy *Ewangelickiej* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz tegoż wyznania.

Z powodu zbliżających się *wyścigów konnych*, pospieszamy z udzieleniem Czytelnikom naszym, a zwłaszcza Ziemianom, niektórych wiadomości, dotyczących tego przedmiotu: *Wystawa zwierząt* i *Wyścigi konne*, odbędą się w dniach: 31 Maja (12 Czerwca), $^1/_{13}$, $^2/_{14}$ i $^3/_{15}$ Czerwca, a mianowicie: Wystawa w dniach 31 Maja (12 Czerwca) i $^1/_{13}$ Czerwca, sekretne ocenienie zwierząt w dniu pierwszym, a publiczne przedstawienie w dniu drugim; wyścigi zaś w dniu $^2/_{14}$ i $^3/_{15}$ Czerwca. Miejsce Wystawy, czas rozpoczęcia takowej i gonitw, przez osobne obwieszczenia w pismach wskazane zostaną. — Co do Wystawy Zwierząt gospodarskich, dnia 31go Maja (12 Czerwca) i następnego. Do ubiegania się o nagrody wyznaczone za wystawę zwierząt, przyjęte będą: 1) Ogiery, tudzież klacze rodne, w wieku lat 4 do 8. 2) Buhaje od $1^1/_2$ do 6 lat, krowy dopiero po pierwszem ocieleniu. 3) Tryki i owce od lat 2 do 5ciu. 4) Bydło karmne, jako to: woły, skopy, wieprze i maciory. Zwierzęta użytkowe, wychowane tylko przez właścicieli je przedstawiających, bydło zaś rogate opasowe, lub inne zwierzęta karmne, wyłącznie przez Obywateli i innych gospodarzy wiejskich w ich własnych gospodarstwach utuczone. Nagrody za zwierzęta celujące, w kraju zrodzone i wychowane, są następujące: **I.** *W medalach, których rodzaj i wartość później oznaczone zostaną, lub też w pieniądzach podług dotychczasowych zasad*: a) *Za konie*: za najszlachetniejszego i najlepiej zbudowanego ogiera krwi czystej; za najszlachetniejszą i najlepiej zbudowaną klacz krwi czystej. b) *Za bydło*: za najlepszego buhaja; za najlepszą krowę dojną. c) *Za owce*: za tryka, z wełną najcieńszą, najwięcej nabitą i wyrównaną; za maciorkę najlepszą. **II.** *W pieniądzach*: a) *Za konie*: za najszlachetniejszego i najlepiej zbudowanego ogiera półkrwi, rs. 50; za najlepszego konia fornalskiego, rs. 25; za klacz poprawną ze źrebięciem, rs. 30; za klacz poprawną bez źrebięcia, rs. 15. b) *Za bydło*: za najlepszą krowę z cielęciem, rs. 10. c) *Za owce*: za tryka najwięcej zbliżonego do wynagrodzonego medalem, rs. 9; za maciorkę najwięcej zbliżoną do wynagrodzonej medalem, rs. 7. d) *Za zwierzęta karmne*: za najcięższego wołu, rs. 10; za najcięższego wieprza, rs. 6; za najcięższego skopa, rs. 5. *Waga najmniejsza dla zwierząt tuczonych oznacza się*: dla wołów funtów 1,600; dla wieprza funtów 500; dla skopa funtów 300. Chcący podać zwierzę gospodarskie do popisu na wystawę, winien się zgłosić na piśmie do Dyrekcji Wyścigów i wypisać jego pochodzenie, datę urodzenia, wzrost, maść, odmiany, z domieszczeniem objaśnienia, do jakiego celu, lub gospodarskiego użytku, chów przedstawiającego się zwierzęcia był skierowany; prócz tego, przedstawiający zwierzę do popisu, powinien złożyć świadectwo pochodzenia, udzielone przez Władzę miejscową, przez dwóch Obywateli, o ile można stowarzyszonych, poświadczone i przez właściwego Naczelnika Powiatu stwierdzone, wykazujące imię i nazwisko przedstawiającego, jego stan i miejsce zamieszkania, opisanie szczegółowe zwierzęcia, jego nazwę, jeżeli ma nadaną, tudzież okoliczności pochodzenie usprawiedliwiające. Dla udowodnienia ulepszonego rodu koni po ogierach Stada Rządowego koni w *Janowie*, kwit sznurowy z kontrolli stanowienia jest dostateczny; zaś dla udowodnienia pochodzenia koni krwi czystej, złożyć należy tak zwane pedegree, z którego by można było przekonać się, że bądź to koń przedstawiany, bądź też ojciec jego i matka, zamieszczone są w Studbooku *Angielskim*, lub że ród konia przez odwołanie się z Studbooków *Rossyjskich*, *Niemieckich* i *Francuzkich*, da się sprowadzić do jeneralnego rodowodu koni *angielskich* krwi czystej.

Wdowa po dawnym Wojskowym, obarczona familją, a niemająca żadnej sytuacji, otrzymała dziś wsparcie rsr. 10, na intencję *Józefy* i *Nepomucena....* wraz z ich dziećmi. BOŻE, wysłuchaj modły moje, pobłogosław mych Dobroczyńców, ta kwota jest dla mnie wielką pomocą, ale też i wdzięczność moja jest nieograniczona.— Natalja *Z....*

Znane wszystkim dobra *Żarki* z przyległościami w Okręgu *Lelowskim*, Pcie *Olkuskim* i Guber: *Radomskiej* położone, dawniej do ś. p. P. *Steinkellera* należące, nabyte zostały przez P. Sta: *Lesser*, Bankiera tutejszego, wspólnie z Obywatelem P. Karolem *Osterloff*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Hr: K. pół-imperjała złotem (jako przegrany zakład), dla ubogiej wdowy F. *Tur:...*— Od A. W. kop: 20 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 20 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.

Dziś, widowisko w cyrku *Renza*, rozpocznie się koncertem o godz: $4^1/_2$. Współubieganie się Cór *Olimpu*, wykonane przez Panny Katarzynę *Renz* i Ludwikę *Loisset*, w którem obie te damy jednocześnie tańcząc i skacząc na koniach, będą chciały jedna nad drugą odnieść pod względem sztuki zwycięztwo. Program koncertu: 1) Uwertura do Kantaty *Cztery pory roku życia ludzkiego* przez *Lachnera;* 2) Finał 2go Aktu z *Łucji z Lamermooru*, *Donizettego*, i t. p.

P. *Gonlard* Profesor z *Paryża*, przybył z nową Cykloramą kilka tysięcy stóp długą, do *Krakowa*, zkąd jak nam donoszą, wybiera się do *Warszawy*. Cyklorama ta, ma być dziełem jednego z najsłynniejszych krajobrazistów i przedstawia godne uwagi miejsca w *Ameryce północnej*.

Dziś w salonie *Wielkiej Alei*, orkiestra *Lignicka* pod przewodnictwem P. *Bilse*, wykona następujące dzieła: *Uwerturę* z Op: *Eyrianthe* (K. M. Webera); *Uwerturę* z Opery *Stradella* (Fr: Flotowa); *Chór* i *Arję* z Op: *Niema z Portici* (Aubera); *Ruch-muzyczny*, *Pot-pourri* (Bilsego); *Uwerturę Sommer-Nachs-Traum* (Mendelssohna Bartoldy).

W liczbie ulubionych *Warszawskich* ogródków, niepospolite także zajmuje miejsce ogródek *Zacisze*, przy ulicy *Długiej* pod Nr 590 położony. Orkiestra z polskich Artystów złożona, pod dyrekcją P. *Jacobi*, wykona dziś celniejsze dzieła znanych Kompozytorów. O smacznych przekąskach, jako i dobrem piwie, już Publiczność jest przekonaną, znając od lat kilku to miłe ustronie.

Jutro ogródek przy ulicy *Elektoralnej* pod Nrem 786, wprost Apteki, w domu W. *Kaczyńskiego*, świeżo urządzony, otwartym zostanie; gdzie muzyka Pana *Wentzel*, przepędzane w tymże ogródku chwile, uprzyjemniać będzie. W ogrodzie tym, dostanie piwa dobrego i wszelkich potraw i nowalji.

Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy *Królewskiej*, w pałacu *Lubieńskich*, u *Zymermana* w ogrodzie, grać będzie orkiestra z Cyrku P. *Renza;* gdzie przy rychłej usłudze, dostać można różnych przekąsek i napojów.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 18; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 3, wartość kuponu kop: $46^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 62, wartość kuponu kop: $23^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 83; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 83, kupon kop: $41^2/_3$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po Operze *Żydówka*, Panna *Rivoli* 6 kroć, PP. *Dobrski* 8-kroć, *Troschel* 3-kroć, *Szczepkowski* 2-kroć.—Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie nowa Opera, z muzyką P. *Balfe*, p. n. *Cyganka* (La Zingara).

Anglja. *Londyn, 7go Maja.* — Słychać, iż wkrótce poda się do dymissji P. John *Ball*, Podsekretarz Stanu w departamencie osad. (Ind: Bel:).

Londyn, 8go Maja, (wiado: teleg:).— Lord *Granville* zawiadomił Izbę Lordów, że Jenerał *Outram* 5go Kwietnia otrzymał wiadomość o zawarciu traktatu z *Persją*, i że kroki nieprzyjacielskie musiały już ustać. — Lord *Grey* zapowiedział, iż zażąda wyjaśnienia rzeczywistego celu wyprawy *Chińskiej*, a w Izbie Niższej Jenerał *Thompson* zapowiedział wniosek w tejże samej kwestji.— Dziś odbył się pogrzeb zwłok Xiężny *Gloucester*. (Nord).

Belgja. *Bruxella, 9go Maja.* — Arcy-Xiążę *Józef*, brat Xiężny *Brabancji*, opuścił dziś *Bruxellę*, udając się do *Kolonji*. (Ind: Belge).

Danja. *Kopenhaga, 8go Maja*, (wiado: teleg:).— Na wielkiej radzie pod prezydencją Króla w zamku *Frederiksberg* odbytej, nic nie uchwalono w przedmiocie utworzenia nowego gabinetu. Przesilenie trwa ciągle. Partja *Duńska* nie chce uczynić żadnego ustępstwa względem Xięztw *Niemieckich*. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż, 8 Maja.* — J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, wczoraj znajdował się na widowisku w Teatrze *Francuzkim*. Dziś, Xiężna *Matylda* daje wieczór, na cześć J. C. Wysokości. — Wyprawa przeciw *Kabylom*, a mianowicie najpierw przeciw najsilniejszemu pokoleniu *Beni-Ratten*, rozpocząć się ma około 16 b. m. Wojska już są skoncentrowane w okolicach *Algieru*.—Senator *Vieillard*, były nauczyciel *Napoleona III*, zachorował niebezpiecznie, a Hra: *Belluno*, wnuk Marszałka *Victor*, zmarł. — P. *Lafragua*, Poseł *Mexykański*, jutro wyjeżdża do *Madrytu*, wioząc instrukcje zgodą tchnące.— Wczoraj wieczorem nadeszła tu depesza telegraficzna z *Konstantynopola*, donosząca, że *Ethem*-Basza ustąpił posadę Ministra spraw zagranicznych *Aly-Galip*-Baszy, najmłodszemu z synów Wielkiego Wezyra *Reszyd*-Baszy, a zięciowi Sułtana. Powody tej ważnej zmiany nie są wiadome. (In: Bel:).

Paryż, 9go Maja, (wia: tel:).— *Monitor* ogłosił listę sierot, przyjętych do domu schronienia sierot, pod opieką szczególną Cesarzowej zostającego. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 8go Maja*, (wia: tel:). — Xiążę i Xiężna *Montpensier*, wczoraj opuścili *Sewillę*, udając się do *Madrytu*.— Jenerał *Sanz* został Adjutantem Króla, w miejsce zmarłego Jenerała *Urbistondo;* a Jenerał *Lemerich*, Jenerał-Kapitanem *Madrytu*. — Kortezom przedstawiono projekt adresu odpowiedzi na mowę tronową. Projekt ten jest przychylny Rządowi. (In: B:).

Niemcy. *Drezno 8go Maja.*— Dziennik *Drezdeński* wczorajszy, zapewnia z wiarogodnego źródła, iż odmówienie przez Szacha *Perskiego* ratyfikacji traktatu między *Feruk-Chanem* a Lordem *Cowley* zawartego, jest faktem prawdziwym. (In: Bel:).

Rozmaitości.— Przybył *Paryżowi* jeden więcej dramaturg, Pan Mario *Uchard*, którego pierwsze wystąpienie na polu literackiem, wielkiem uwieńczone zostało powodzeniem; powodzeniem tem większem, że młody Autor nie protektorom ani kolegom, nie intrydze ani reklamie, ale własnemu talentowi go zawdzięcza. Dawno nie widziano w *Théâtre-Français*, gdzie zazwyczaj prócz starych,same wyrafinowane, brylantowo-lodowate przedstawiają sztuki; dawno nie widziano tak gorącego i rzewnego utworu jak *Fiammina*. Znać, że Pan *Mario* nie stępił pióra na piśmiennictwie obowiązkowem, codziennem, które koniecznie autora w rzemieślnika przemienić musi; znać, że nie ubezwładnił umysłu zmuszając go do perjodycznej twórczości, nie wystudził serca pojąc go truciznami, które szatan zwykł ku obudzeniu kłamliwego czucia podsuwać; słowem, znać że *Fiamminy* nie pisał żaden z *Paryzkich* literatów, ale człowiek z duszą i sercem.— W *Simand* pod *Aradem*, widziano 8go z. m. *fata morgana*, czyli jak je zowią, *majaki*, trwające przeszło pół godziny. *St. Martin*, miasteczko o półtory godziny drogi ztamtąd odległe, ukazało się jak najwyraźniej i tak blizko, że nietylko domy jego odróżnić można było, ale nawet ludzi. Wszystko to jednak ukazało się w rozmiarach znacznie powiększonych. Cały lud wyszedł w pole przyglądać się temu zjawisku, któremu nadprzyrodzone przypisywał powody. — Gdy sławny *Scarron* wezwał Notarjusza, aby spisał jego kontrakt ślubny z Panną *d'Aubigné*, (późniejszą Margrabiną *de Maintenon*), rzekł mu, że narzeczona wnosi w posagu cztery luidory rocznego dochodu, dwoje prześlicznych figlarnych ocząt, kształtną figurkę, dwie białe pulchniutkie rączki i wiele rozumu. »A Pan cóż jej zapisujesz?" spytał Notarjusz. »Nieśmiertelność, imię żony mojej, przejdzie do najpóźniejszej potomności."— Służący posłany po akt do Notarjusza, pytał o takowy mówiąc: »Czy *mój* dokument już gotowy?" Stangret znowu od Doktora, którego wzywano do chorego, zapewnił posłańca: »że zaraz *my* tam z ratunkiem u chorego *będziemy*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chrzanowski Jan Ob: z Wyszkowa nr 626; Cielecki Maxy: Oby: z Zygier nr 601; Dymitrew Mik: Pułko: z Petersburga nr 414; Gniazdowski Marcin Ob: z Czarnostowa nr 2768; Kleniewski Mich: Ob: z Kamieńca nr 1820; Nystrem Jan Inżen: z Petersburga nr 613; Rulikowski Edw: Ob: z Kijowa nr 414; Reinhardowie Edw: Rad: Dw:, i Mateusz Rad: Hono: z Petersburga nr 414; Szwejkowski Leon Ob: z Gub: Kijowskiej nr 414.

Wyjechali: Giżycki Jan Ob: do Gub: Wołyńskiej; Hennig Teod: Ob: do Petersburga; Makowski Major do Lublina; Rollet Euge: Kup: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Barnabo Paw: właścic: menażerji z Hamburga nr 1392; Chrzanowski Wło: Doktór z Krakowa nr 625; Gumpricht Gotfrid fabr: Kapeluszy z Lipska nr 496; Levy Izyd: Kup: z Berlina nr 414; Mikucki Xaw: z Krakowa nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Horstmans Mar: Kup: do Wiednia; Jakubowski Sew: Oby: do Marjenbad: Lanci Fran:-Marja Budown: do Wiednia; Skrzyński Fel: Dokt: do Krakowa.

DONIESIENIA.

NAGRODY Rubli sreb: 6. — W Poniedziałek dnia 11go b. m., wracając z Teatru Rozmaitości przez plac Teatralny i ulicą Bielańską, zgubioną została **BRANSOLETKA** złota w kształcie łańcucha, z medaljonem (Guilloché), w środku tego portret mężczyzny. Łaskawy znalazca raczy oddać tę drogą pamiątkę, pod Nr 557 przy ulicy Długiej, do domu Piotrowskich, na 1sze piętro, w pierwszej bramie od Arsenału. Przytem uprasza się PP. Jubilerów, aby zwrócili uwagę na tę Bransoletkę, w przypadku jeżeliby ją kto chciał sprzedać.

Jest do wydzierżawienia na lat sześć, od d. 1go Czerwca r. b., FOLWARK, mający ogólnej przestrzeni 560 morgów 300-prętowych Roli ornej z Łąkami; w którym zasiane jest 50 korcy żyta, 50 morgów kartofli, i 70 korcy owsa, po większej części w nowinach. Folwark ten posiada przeszło 200 fur siana nadbużnego, oraz obszerne i żyzne Pastwiska, gdzie przeszło 100 sztuk bydła trzymać można. Przytym jest jeszcze dużo bardzo nowin do wydarcia, w glebie dobrej, bez Propinacji i Pańszczyzny. Folwark ten położony o 7 wiorst od miasta Ostrowi (na szose Białostockiem), o wiorstę od Buga, o 7 od kolei nowo budującej się z Warszawy do Petersburga. Bliższą wiadomość powziąźć można u W. Burmistrza m. Ostrowi.—Listownie adresować należy na Serock, Wyszków, w Ostrowi.

W terytorium miasta Płocka, jest do wydzierżawienia na lat kilka od Śgo Jana r. b, 261 dziesiatin **Siedmnaście** WŁÓK GRUNTU pszennego, klassy 1ej. Bliższą wiadomość powziąźć można na miejscu u Właściciela w Płocku pod Nr 172 zamieszkałego.

Potrzebne jest DRZEWO KOŁODZIEJSKIE, jako to: Dzwona jesionowe lub bukowe; Szprychy dębowe długości 22 25 i 26 cali; oraz Piasty brzostowe. Posiadający takowe drzewo, chociażby nie zupełnie suche, w większej albo mniejszej partji, może znaleźć kupca pod korzystnemi warunkami. Wiadomość ustna lub przez korrespondencję, w Cukierni S. Beelli, przy rogu ulic Senatorskiej i Podwala, w Warszawie.

Dnia 10 b. m. wieczorem, idąc ulicą Szpitalną, placem Dzieciątka JEZUS, Mazowiecką, Wierzbową, Bielańską, Nalewkami, na Muranów, zgubione zostało **Porte-Cygar** skórzane, ciemno-zielone, podługowate, w ramki stalowe oprawne. Znalazca niech raczy tylko zwrócić papiery w nim będące, na nic mu nieprzydatne, do Stróża Jana, pod Nr 1493 przy rogu ulic Chmielnej i Zgoda, za nagrodą rs. 1.

Jest do sprzedania **Markiza** (Werenda), o 3ch oknach, zdatna do Ogrodu. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1066. — Tamże są **Meble**, Lustra i Brązy do zbycia.



PP. Bert et C° Ogrodnicy z Paryża, mają zawsze bardzo piękny dobór **Drzew** owocowych w najlepszym gatunku; niemniej bardzo piękny zbiór **Róż** szczepionych wyższych i niższych w nowych gatunkach; również posiadają Kwiaty różnego rodzaju, Nasienia kwiatów i jarzyn różnego gatunku. Zniżyli znacznie ceny, z powodu ich wyjazdu, mającego nastąpić dnia 18 b. m.



KOCZYK w dobrym stanie, na stojących resorach, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Sklepie Piekarza przy ulicy Chłodnej pod Nr 921.

Nadszedł do Reinbergowej, świeży transport w komis **Koniczyny** czerwonej i białej; Trawy Ś. Tymoteusza; Wyki w najlepszym gatunku; Bobiku; oraz KAFLI w dobrym gatunku, przy rogu ulic Zimnej i Elektoralnej do domu P. Etingera Nr 793.



Fortepjan o 6u oktawach, z fabryki Bucholtza, kompletnie wyrestaurowany, jest do sprzedania w fabryce Fortepjanów Biernackiego, przy ulicy Długiej pod Nr 557, w lewej oficynie na 2giem piętrze, w domu zwanym Potkańskie.

Dnia 2/14 Maja r. b. o godzinie 12 w południe, w Warszawie przy ulicy Nowolipie, na gruncie posessji Nr 2409, CEMENTU zagranicznego beczek 46, w exekucji sądowej, z mocy upoważnienia Trybunału, przez publiczną licytację, sprzedane będą.— Stanisław Skierkowski, Kom:.



KROWY świeżo po ocieleniu, dobre do mleka, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat w domu PP. Marcinkanek pod Nr 1258. Wiadomość na miejscu.



W domu Nro 388 przy ulicy Krako:-Przedm:, z powodu wyjazdu, są do sprzedania 2 **Konie** powozowe, i jeden wierzchowy, dobrze ujeżdżony. Wiadomość u miejscowego Stróża.

W miesiącu Sierpniu roku 1856, ostrzeżenie w pismach publicznych uczyniłem, że nikogo nie upoważniłem do zaciągania długów lub zawierania umów i kontraktów w mojem imieniu. Tem ostrzeżeniem wszelkie poprzedzające umocowania lub plenipotencje unieważnione zostały, a mianowicie: kartka prywatna dnia 23 Marca (4 Kwietnia) 1856 r. Administratorowi dóbr Radzymin wydana, a niewłaściwie jako poręczenie użyła. Osoby któreby więc w skutek jakichkolwiekbądź zobowiązań ze strony tegoż Administratora straty poniosły, li tylko do niego pretensje o wynagrodzenie rościć mogą, ja bowiem wszelką solidarność od siebie usunąłem, i dziś powtórnie usuwam. — Warszawa, dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1857 roku. — Antoni *Kruszewski*, Dziedzic dóbr i m. Radzymina.

Dobra ROXYCE z przyległościami w Okręgu i Powiecie Piotrkowskim w Gubernji Warszawskiej położone, w spadku po niegdy Tomaszu Orsetti pozostałe, w dniu 11 (23) Maja r. b. o godzinie 5ej z południa, jako terminie ostatecznego przysądzenia, w drodze działów, przez licytację publiczną sprzedane zostaną. Licytacja zaczynać się będzie od summy rs: 40,829 kop: 50, jako zniżonej ceny. Obszerniejsze opisanie dóbr i warunki sprzedaży, mogą być przejrzane w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, przed którym sprzedaż odbywać się będzie, jak niemniej u Masłowskiego Mecenasa w Warszawie, przy ulicy Podwal pod Nr 497*a* zamieszkałego.

WIEŚ KISIELEWO z folwarkiem Michałkowo, mająca rozległości w ogóle dziesiatyn 322 sażenów 2052 (włók miary nowo-polskiej 21) w Powiecie Mławskim Gubernji Płockiej położona, z glebą ziemi w połowie pszenną w połowie żytną, z łąką nad rzeką Sierpienicą, i z lasem dziesiatyn 65 sażenów 1430 obejmującym, od m. Sierpca wiorst 7, od m. Płocka wiorst 28 odległa, w której zaprowadzone jest gospodarstwo płodozmienne, z budowlami w dobrym stanie i z nowym Wiatrakiem, za rs. 18,000 jest do sprzedania. Bliższa wiadomość na gruncie u Właściciela lub w Warszawie w mieszkaniu Gizińskiego Urzędnika pod Nrem 1857 przy ulicy Zakroczymskiej, na 2m piętrze.



We wsi Miedzeszynie, 13 werst od Warszawy, nad samą Wisłą, na wzgórzu, wprost Willanowa, jest **Pałacyk**, w którym Mieszkanie składa się z 10 Pokoi, Kuchni ang:, Stajni, Wozowni, w najlepszym stanie, do wynajęcia na letnie Mieszkanie lub roczne, i więcej, za cenę najumiarkowańszą. Dowiedzieć się można o cenie u Wójta Gminy Miedzeszyn, lub Właściciela W. Osterloff w Grochowie, pod Warszawą.

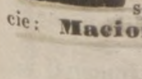
KOLONJA, przy samej Kolei Żelaznej w Brwinowie, gdzie jest przystanek, sytuowana, w odległości 3 kwadranse jazdy koleją tą od Warszawy, w najprzyjemniejszem położeniu, z wygodnym Domkiem i dobrem zabudowaniem gospodarskiem, z gruntami i łąką, około 17 dziesiatyn (włókę 1 morg 3) obejmującemi, w najlepszej ziemi, z kompletnemi zasiewami, jest do sprzedania za 2,000 rs. O stanie jej przekonać się i bliższą wiadomość powziąć można na miejscu.



Dnia 11 b. m. wychodząc z Cyrku Renza, do Saskiego Ogrodu, zgubioną została **Parasolka** ciemno-zielona, duża. Łaskawy Znalazca raczy odnieść przy ulicy Nowolipie pod Nr 2440, za stosowną nagrodą.

Pod Nr 1259*c* przy ulicy Nowy Świat, jest do wynajęcia od 20 Maja, **Pomieszkanie** z meblami, w oficynie na dole, złożone z 2ch Pokoi, Kuchni, z przegrodzonym Przedpokojem, w razie potrzeby, może być dodaną Stajnia na parę koni, i Wozownia na jeden powóz.

Z Piotrkowa, z Magazynu Mód, przy ulicy Sieradzkiej na 1szem piętrze.—Właścicielka ma honor zawiadomić JJWW. i WW. Damy miasta Piotrkowa i jego okolic, że jak lat poprzednich tak i teraz, sprowadza co tydzień z Warszawy, KAPELUSZE; wszelkie OKRYCIA i MANTYLE podług najświeższych Modeli Paryzkich odrabia; przyjmuje Kapelusze Słomiane do fasonowania i sprzedaje Spódnice Włosiane po cenach fabrycznych.—J. G.



W dobrach SZULMIERZYCE, w Gubernji Warszawskiej Powiecie Piotrkowskim, 17 wiorst od stacji Kolei Żelaznej Radomsk położonych, jest do sprzedania OWIEC młodych sztuk 120, a mianowicie: **Macior** 40, **Skopów** 40 i **Jagniąt** 40.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 (19) Maja r. b., odbędzie się w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna na dostawę Opału, Światła, i Słomy, dla Wojsk w Gubernji Lubelskiej, na przeciąg lat trzech po sobie idących 1858, 1859 i 1860, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1858 r. Licytacja zaczynać się ma od cen następnych: Za pół-kubiczny sążeń DRZEWA, dotychczasowej miary polskiej ze 120 szczap składający się, rs. 1 kop: 88; za funt ŚWIEC wagi rossyjskiej, kop: 14; za funt OLEJU takiejże wagi, kop: 4; za pud 40to-funtowy SŁOMY, takiejże wagi kop: 8⅐. Warunki, podług których Entrepryza ta ma być wykonywaną, oraz szczegółowe ogłoszenie i wzór deklaracji, ogłoszone są dosłownie w Dzienniku Gubernjalnym i Gazecie Rządowej Nra 60, 66 i 71, a oprócz tego są do przejrzenia, w Biurze Rządu Gubernjalnego Lubelskiego.

Ktoby z JJWW. Dziedziców Dóbr, miał do wydzierżawienia przy trakcie bitym, lub w wsi Kościelnej, **Oberżę, Propinację** lub **suchą arędę**, na rs. 100 lub 300 rocznie, i przytem potrzebował wykwalifikowanego MAJSTRA MULARSKIEGO do stawiania różnych Budowli, raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

DOBRA w Okręgu Łowickim, pod Sochaczewem położone, mające rozległości dziesiatin 575 (włók 37 mórg 10), w których jest Pałacyk murowany, a Zabudowania wszystkie w najlepszym stanie, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą wiadomość powziąć można w Kancelarji Wrotnowskiego Adwokata, ulica Miodowa, dom Lipkaua.

DOBRA Ustrzesz, w Guber: Lubelskiej, Pcie Radzyńskim położone, mające rozległości 1020 dziesiatin (włók 68), wysiewu: Oziminy korcy 280, Siana do 2000 wozów, Lasu około 90 dziesiatin (około 6 włók), z Zabudowaniami w dobrym stanie i Gorzelnią, są z wolnej ręki wraz z Inwentarzami, za umiarkowaną cenę do sprzedania. Bliższa wiadomość w Kantorze Przemysłowo-Kommissowym pod firmą K. Orłowski et Comp:, przy ulicy Długiej Nr 551, gdzie znajduje się mappa i rejestr pomiarowy tychże dóbr.

Dobra Ziemskie GRZYBÓW lit. B. i C, w Powiecie Gostyńskim, Okręgu Orłowskim położone, dziesiatyn 309 (włók 16) rozległości mające, sprzedane zostaną przez licytację w drodze działów, w dniu 10 (22) Maja r. b. o godzinie 5 po południu, w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, Wydziału IIgo. Licytacja zacznie się od summy rs. 12,523 k. 50. Wadium wynosi rs. 3,000. Taxa, opis i warunki licytacyjne tych dóbr, przejrzane być mogą w kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału IIgo, albo u popierającego sprzedaż Karola Thieme Mecenasa, w Warszawie Nr 497*a*, zamieszkałego.

DOBRA ZIEMSKIE w różnych rozległościach większych i mniejszych, z Lasami i dogodnościami, pięknemi Budowlami, w granicach najpewniejszych, z gotowemi intratami, do 49 wiorst od Warszawy odległe, a w blizkości Kolei Żelaznej położone, są do sprzedania, do czego anszlagi objaśniające i informacje przez Dziedziców pozostawione, oraz dzierżawy większe i mniejsze. O czem można powziąć dokładną wiadomość w domu przy rogu ulic Twardej i Pańskiej Nr 1191, u Lokatora Wójcickiego.



W Powiecie Łukowskim, Gubernji Lubelskiej, 10 wiorst od stacji pocztowej Moszczanka, w Ułężu Górnym, są do sprzedania OWCE rassy poprawnej. Wiadomość na miejscu, albo w domu Loewenberga u P. Słąnka, Nr 467.

Dobra Ziemskie **Janowice**, w Okr: Zgierskim, pod miastem Piątkiem położone, w drodze działów przez licytację sprzedanemi zostaną. Ostateczne przysądzenie odbędzie się w dniu 4/16 Maja o godzinie 4ej po południu w Wydziale III Trybu: Cywil: tutejszego. — Licytacja zacznie się od summy rs. 19,110. Bliższa wiadomość u Kazimierza Brzezińskiego Patrona przy ulicy Świętojerskiej pod Nr 1773 zamieszkałego.

Jest do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b., **Folwark**, na lat 3 lub 6, w Gub: Warszaw: Pow: Konińskim, na samej granicy W. X. Poznańskiego położony, mający wysiewu oziminy korcy 100; z czynszami, propinacją i robocizną wystarczającą. Wszelki inwentarz może być nabyty na miejscu. Bliższa wiadomość u Właściciela dóbr, przez Słupcę w Kossewie.

Dobra WOLA JEDLIŃSKA, składające się z dwóch folwarków w Powiecie Piotrkowskim, odległe o wiorst 7 od stacji Kolei Żelaznej Radomsk, obejmujące przestrzeni dziesiatyn 1128 sażeni 2322 (morgów 2203 m. n. p.), położone w gruncie dobrym, z dostateczną ilością łąk, pastwisk i lasu dobrze zakonserwowanego, są z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania, bez pośrednictwa osoby trzeciej. Wiadomość bliższa podziętą być może w Warszawie u W. Korzeniowskiego Rejenta Guber:, lub we wsi Dzbankach Powiecie Sieradzkim, pod miastem Szczercow u Właściciela.

Dwa POKOJE z meblami, na dole od frontu, przy ulicy Solnej pod Nr 816, są do wynajęcia od 15go Czerwca r. b. do Śgo Michała. Wiadomość w bramie na lewo.



Jest do sprzedania **Nieruchomość**, w m. Warszawie, przy jednej z pryncypalnych ulic położona; składająca się z Zabudowań i Placu, przeszło 10,000 łok: □ i z dwoma frontami, po 100 łokci przeszło długości, z Ogródkiem. Z zabudowań obecnie przynosi około 1500 rub. sr. Wiadomość w Kancellarji Stanisława Jasińskiego, Rejenta.

Młodzieniec posiadający gruntownie języki Niemiecki, Polski i Rossyjski, niemniej obznajmiony dokładnie prowadzeniem rachunków handlowych, który ukończył kurs nauk w Gimnazjum, jak również w Szkole handlowej wykładany, następnie pracował w domu handlowym przez lat 2, (gdzie się obecnie znajduje), pragnie od 1 Czerwca objąć podobne miejsce w Warszawie, na prowincji lub też w Cesarstwie. Ktoby takowego życzył przyjąć, raczy adres nadesłać do Redakcji Kurjera, pod adresem B. M. Za dobrą konduitę tegoż, przemawia teraźniejszy Pryncypał.

Jest do wynajęcia od Śgo Jana **Lokal**, składający się z 3ch Pokoi i Kuchni, na 1szem piętrze w oficynie, przy ulicy Trębackiej, pod Nr 640. Wiadomość u Właściciela.

WYPRZEDAŻ.

Niniejszym mam honor donieść szanownej Publiczności, że Handel prowadzony pod własną firmą, przy ulicy Długiej, Nr 580, zwijam zupełnie, i z tego powodu, postanowiłem po cenach znacznie zniżonych, wyprzedaż wszystkich Towarów, a szczególnie WIN WĘGIERSKICH, tak lekkich, jako i wystałych, WIN Francuzkich białych i czerwonych, Reńskich, Mallagi, Szampańskich, Porteru, i Piwa Angielskiego, Rumu i Araku dobrze wystałego; oraz Rygałów Sklepowych, składających się z trzech części, z których każda część, osobno sprzedaną być może, Stołu sklepowego czyli bufetu, i Kassy żelaznej o 24 ryglach.

Zarazem upraszam Osoby, które są dłużne do tegoż Handlu, ażeby należytości od nich przypadające, w czasie jak najkrótszym na ręce podpisanego uiścili.

Przy powyższym nadmieniam, że WINO WĘGIERSKIE wyprzedaję od kop: 30 Butelkę. Porter Angielski po kop: 45 Butelka, zaś $^1/_2$ Butelki po kop: $22^1/_2$.— **A. F. Lange.**

Dobra DUNAJ, mające rozległości dziesiatyn 785 (włók 51), o 14 wiorst od Mławy a 56 wiorst od Płocka odległe, są do sprzedania z wolnej ręki, włóka po trzy tysiące. Wiadomość na gruncie, lub u Bromierskiego Urzędnika Rządu Gubernjalnego w Płocku.

OSOBA płci żeńskiej, życzy sobie jednego oddzielnego **Pokoju**, wraz z **usługą** i **stołem** przy familji, z Kobiet tylko składającej się, za umówioną zapłatę. Ktoby w tym przedmiocie stósowny chciał zawrzeć układ, raczy adres swój zostawić, w Cukierni P. Wincenti przy ulicy Senatorskiej.

Osoba, posiadająca język Polski, Niemiecki i Rossyjski, życzy sobie za stosownem wynagrodzeniem, przyjąć obowiązek Kassjera, Rządcy domu, lub Rządcy dóbr, zaraz lub od Śgo Jana. Ktoby więc z Szano: Obywateli m. Warszawy, albo Dziedziców życzył sobie z takową wejść w układ, raczy przesłać swój adres pod Nr 247*a*, przy ulicy Mostowej, do P. Fry: Werner.

SKŁAD GŁÓWNY

FARB i LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE

przy ul: Miodowej N° 484, wprost Rządu Gub:, w Warszawie, zaopatrzony został przy odpowiedniej porze roku

W PATENTOWANE

LAKIERY

i

FARBY OLEJNE

TARTE, PRĘDKO-SCHNĄCE,

we wszystkich kolorach i najlepszych gatunkach.

FARBY te, jak również **LAKIERY**, są przyrządzone wprost do użytku, tak, iż każdy najmniej nawet obeznany z sztuką malarską, może je używać, i dla tego szczególniej zastosować się dają do robót dla osób zamieszkałych na prowincji, gdzie większa zachodzi trudność w dokładnem przyrządzeniu takowych przedmiotów.

Sposób użycia, jest na każdem naczyniu wydrukowany, a flaszki opatrzone są etykietą i pieczęcią z napisem: PATENT.



Nagrody Rsr. 3.— Dnia 9 b. m. wybiegł PIESEK mały, buldok, rasy cielistej, białe łatki po sobie mający, z gwiazdką na karku. Łaskawy Znalazca raczy go odprowadzić na Krak:-Przedm: pod Nr 443, na 1e piętro, gdzie otrzyma powyższą nagrodę; w przeciwnym razie, przywłaściciel pociągnięty zostanie do sądowej odpowiedzialności.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 2.

TEATR WIELKI. Jutro, *Życie Szulera.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kossowskich, wieczór muzykalny.— Nowa Szarada i Numizmat Karola Gustawa Szwedzkiego, jest do obejrzenia.— S. R. Rozbicki.

OGRODY:

przy ulicy Przejazd Nr 651 pod Lipką;

przy ulicy Miodowej, w domu W. Stanis: Lesser Nr $490/_1$,

do ZAKŁADU

PIWA BAWARSKIEGO

z BROWARU

HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,

należące,

po należytem onych uporządkowaniu,

Dnia 14go b. m., to jest we Czwartek,

dla Publiczności otworzone zostaną; gdzie wszelkich Nowalji i Przekąsek świeżo i smacznie przyrządzonych, przy rychłej usłudze dostać będzie można.

BROWAR

PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO

HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,

uwiadamia, iż

Wczoraj, to jest we Wtorek, rozpoczęła się

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

ZAPASOWEGO

We wszystkich LOKALACH z tejże fabryki biorących.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 1 (13) Maja 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*